



Magiczny
Kraków

Werner Schwab w Teatrze Współczesnym

2015-06-18

„Czarujący korowód”, najnowsze przedstawienie Teatru Współczesnego, jest „pikantną” komedią przeznaczoną dla widza dorosłego. Jej żywiołem są miłosne transakcje - uwodzenia, zdrady, interesowne romanse. W kolejnych, nasyconych groteskowym poczuciem humoru odsłonach, miłosne gry damsko-męskie prowadzone są na każdym szczeblu społecznej drabiny. Bo też cały świat jednym stoi - odwiecznie niezmiennym mechanizmem dwubiegunowego przyciągania.

Nikt mu się nie oprze: stary czy młody, bogaty czy biedny, bezrobotny, biznesmen, ulicznica i aktorka – każdy zatańczy, jak mu w lędźwiach zagra. I niejedno poświęci, by spełnić swe zachcianki, by dopiąć celu, by zaspokoić swe chucie, by zostać królem łowów. I niemało zapłaci, bo seks i pieniądze tak często chodzą ze sobą w parze. A przecież Eros i Mamona są właśnie tym, co pociąga nas najbardziej – do tego czasem tak bardzo chcielibyśmy móc się przyznać.

„Korowód” jest brawurową, choć niepozbawioną szczypty gorzkości komedią austriackiego „artysty przeklętego”, Wernera Schwaba. Wyreżyserował ją Andrzej Majczak, znany już widzom Teatru Współczesnego z żywiołowej realizacji „Wieczoru panieńskiego”. W przedstawieniu gra (i śpiewa) czwórka aktorów wcielających się w różnorodne postaci ze świata sztuki, biznesu, polityki, a także zakazanego półświatka. Atmosferze frywolnego rozluźnienia niewątpliwie sprzyja kameralna przestrzeń drugiego piętra teatru przy Starowiślniej.

Werner Schwab jeden z najbardziej liczących się dramatopisarzy austriackich XX wieku. Jego dramaty grywane są z ogromnym powodzeniem w całej Europie. W Polsce znany głównie jako autor groteskowych „Prezydentek”, które święciły oszałamiające triumfy na deskach wielu scen.

Schwab był artystą niepokornym, lubiącym mitologizować swoje życie. Studiował w wiedeńskiej Akademii Sztuk Pięknych w klasie rzeźby, przy czym najbardziej zajmowały go instalacje i aranżacje przestrzenne. Zrezygnował jednak ze studiów i zamieszkał na głębokiej prowincji. Tam między uprawą pola a hodowlą powstały małe prozy i cztery dramaty, które przyniosły mu sławę i znalazły się w wydanym w 1991 roku zbiorze o znamienitym tytule „Dramaty fekaliczne”. Wtedy Schwab powrócił do Wiednia, całkowicie poświęcając się pisaniu. Zmarł przedwcześnie w wieku 35 lat. W noworoczny poranek 1994 roku znaleziono go martwego z 4,1 promila alkoholu we krwi.

więcej:

<http://www.teatrkrakow.pl/spektakle/czarujacy-korowod.html>